

Edukacja zdalna w sytuacji pandemii w doświadczeniach uczniów szkół średnich

Remote education in a pandemic in the experience of secondary school students

Wprowadzenie

W czasy, w jakich przyszło nam żyć, wpisana jest w nieustanna, dynamiczna zmiana i niepewność, z którą przychodzi nam się mierzyć w każdej dziedzinie życia. Jednym z najbardziej zaskakujących wydarzeń, z którymi w ciągu ostatnich miesięcy zmaga się cały świat, jest wybuch pandemii wywołanej wirusem Sars-CoV-2. Sprawił on, że w jednej chwili trzeba było przewartościować swoje życie oraz zmienić sposób nauczania i uczenia się. Śmiało można stwierdzić, że nikt nie był przygotowany na tę sytuację. Z jednej strony rządy państw z całego świata musiały podjąć działania mające na celu ochronę obywateli, z drugiej – zaczęto efektywnie wykorzystywać nowoczesne narzędzia technologiczne, których rozwój tak bardzo przyspieszył w ostatnim czasie. Pojawienie się pandemii otwarło pewien nowy rozdział na rynku pracy, technologii, edukacji, a z największymi trudnościami mierzyliśmy się na samym jej początku. Na szczególną uwagę zasługuje tu sytuacja, w której znalazła się polska szkoła. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie i ich rodzice stanęli przed trudnym wyzwaniem – zorganizowaniem zdalnej edukacji. Nauczyciele, którzy przez wiele lat przygotowywali się do wykorzystywania nowoczesnych technologii w nauczaniu, z dnia na dzień musieli udowodnić, że potrafią zastosować tę wiedzę i umiejętności w praktyce. Co zaskakujące, nie wszystkim udało

się zdać egzamin ze zdalnego nauczania. Rodzi się zatem pytanie, w jaki sposób na studiach i szkoleniach weryfikowane były ich wiedza i umiejętności.

Edukacja już od wielu lat stoi przed nowymi wyzwaniami i jednym z nich jest wykorzystanie nowoczesnych technologii w nauczaniu. Współczesny uczeń żyje i funkcjonuje bowiem również w równoległej przestrzeni – w cyberprzestrzeni. Nauczyciele, podążając za uczniami i odpowiadając na ich potrzeby, powinni poznać świat ich życia i funkcjonowania i towarzyszyć w zachowaniu odpowiednich proporcji, by wirtualna rzeczywistość nie wyparła tej realnej. To właśnie nauczyciele powinni uczyć mądrego korzystania z nowoczesnych technologii oraz zasobów internetu. Tymczasem doświadczenia z początku pandemii pokazały, że ani szkoły, ani nauczyciele nie są przygotowani do przeniesienia edukacji do przestrzeni wirtualnej. W trudnej sytuacji znaleźli się również uczniowie, którzy z dnia na dzień zostali pozbawieni relacji z rówieśnikami, a dodatkowo zasypani nadmierną liczbą zadań do samodzielnego rozwiązania.

Rozluźnienie lub utrata relacji społecznych są jednym z problemów zdalnej edukacji. Według Jungjoo Kima (2011, s. 763 za: Poleszak, Pyżalski, 2020, s. 28) „edukacja online może skutkować utratą kontaktów międzyludzkich, brakiem interakcji twarzą w twarz i fizycznym dystansem wynikającym z tych czynników”. Stanowi to szczególnie problem i wyzwanie, ponieważ – zgodnie z podejściem konstruktywistycznym – zaangażowanie uczących się, komunikacja i uczenie się w grupie oraz budowanie wspólnoty są szczególnie ważne dla rozwoju uczniów (tamże). Wszystkie problemy, które pojawiły się podczas pierwszego zamknięcia szkół, pokazały, że podmioty edukacyjne oraz baza materialna szkoły nie są przygotowane do edukacji zdalnej, czyli – zgodnie z ujęciem Marleny Plebańskiej – takiej, która jest „realizowana z wykorzystaniem technologii cyfrowych” (2020, s. 38). Ponadto jak zauważa autorka, „proporcje ich wykorzystania w procesach edukacyjnych pozostają bardzo zróżnicowane. Nie da się określić, od jakiego stopnia udziału zajęć z wykorzystaniem technologii cyfrowych możemy mówić o edukacji cyfrowej. Każde proporcje są właściwe pod warunkiem, że zostaną określone na podstawie wyznaczonych celów dydaktycznych, które chcemy osiągnąć, wykorzystując w edukacji technologie cyfrowe” (Plebańska, 2020, s. 38). Pojęcie „cyfrowa edukacja” obejmuje różnorodne jej formy i jest określeniem otwartym ze względu na stale pojawiające się nowe możliwości technologiczne i sposoby ich zastosowania. Do głównych modeli edukacji sięgających po rozwiązanie cyfrowe należą:

- edukacja cyfrowa jako wsparcie kształcenia tradycyjnego;
- edukacja mieszana, łącząca wykorzystanie edukacji cyfrowej oraz kształcenia tradycyjnego;

- edukacja cyfrowa wspierana kształceniem tradycyjnym;
- edukacja cyfrowa w czystej formie (Plebańska, 2020, s. 39).

Istotą powodzenia kształcenia na odległość są trzy podstawowe elementy:

- możliwości techniczne zarówno po stronie nauczyciela, jak i ucznia, to jest sprzęt, dobry dostęp do internetu, oprogramowanie zarządzające zdalną edukacją;
- zasoby edukacyjne;
- umiejętności kadry pedagogicznej w zakresie organizowania kształcenia na odległość (Koludo, 2020, s. 43).

W przypadku całkowitego zamknięcia szkół i przeniesieniu edukacji do przestrzeni wirtualnej trzeba było tak przygotowywać materiały do zajęć, aby osiągnąć założone cele dydaktyczne, wykorzystując do tego technologie cyfrowe. Edukacja cyfrowa, dobrze zaprojektowana i przemyślana, przynosi wiele korzyści. Do jej zalet zaliczyć należy między innymi:

- „zwiększenie efektywności procesów edukacyjnych, sprzyjanie rozwojowi kompetencji przyszłości;
- uwalnianie kreatywności indywidualnej, a jednocześnie uczenie współpracy w grupie;
- wspieranie kreowania indywidualnych ścieżek rozwoju;
- wszechstronny rozwój, wyrównywanie edukacyjnych dysproporcji społecznych, bowiem niezależnie od miejsca zamieszkania jest szansą edukacyjną dla osób z ubogich rodzin;
- [fakt, że] zapewnia możliwość edukacji globalnej, uniezależnia proces edukacyjny od czasu, miejsca i przestrzeni;
- [możliwość] zapewnienia dostępu do dzieł sztuki, wiedzy historycznej, zasobów muzealnych w formie atrakcyjnej dla odbiorcy;
- wyrównywanie szans rozwojowych osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych,
- umożliwianie uczniom stałego dostępu do wiedzy” (Plebańska, 2020, s. 38, por. Plebańska 2019).

W niniejszym artykule skoncentrowano się na doświadczeniach zdalnej edukacji uczniów szkół średnich w perspektywie możliwości zaspokojenia ich podstawowych potrzeb, w tym prawa do edukacji i równego do niej dostępu.

Zdalna edukacja młodzieży w sytuacji pandemii w świetle dotychczasowych badań

Wraz z pojawieniem się pandemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2, który powoduje chorobę COVID-19, i przedłużającym się lockdownem naukowcy podjęli się badań związanych z edukacją cyfrową. Doprowadziła ona bowiem do wprowadzenia nagłych zmian w codziennym życiu jednostek – dotyczyły one każdego obszaru funkcjonowania człowieka i doprowadziły do zachwiania, a nawet utraty poczucia bezpieczeństwa. Z dnia na dzień ograniczony został dostęp do służby zdrowia, pandemia wpłynęła też na edukację, pracę, transport, wypoczynek czy podróże. Zmieniła się także forma relacji społecznych. Każdy kolejny dzień wiązał się z niepewnością powodowaną kolejnymi decyzjami rządu i chaosem informacyjnym. Poczucie bezpieczeństwa jednostki zostało poważnie zachwiane. Proces tych nagłych i gwałtownych zmian skłonił badaczy do pogłębienia tematu wpływu pandemii na edukację. Przeprowadzone badania dotyczą wielu obszarów funkcjonowania edukacji w przestrzeni wirtualnej i przedstawione zostały z perspektywy różnych podmiotów: uczniów, studentów, nauczycieli, rodziców. W dalszej części przedstawię najważniejsze z nich wraz z dyskusją na temat ich wyników.

Jednym z badań, które dotyczyło nauczania online w całej Europie, było to przeprowadzone przez School Education Gateway (School Education Gateway, 2020). Opracowana w jego ramach ankieta miała na celu poznanie opinii na temat nauczania online i zdalnego. Badanie przeprowadzono od 9 kwietnia do 10 maja 2020 roku. Wzięło w nim udział 4 859 respondentów, wśród których 86% stanowili nauczyciele lub dyrektorzy szkół. Najważniejsze wnioski, jakie z niego wynikają, to innowacyjność, elastyczność i szeroka gama narzędzi stosowana w zdalnym nauczaniu. Problemem i wyzwaniem była jednak dostępność technologii zarówno dla nauczycieli, jak i dla uczniów oraz większy nakład pracy i stres związany z pracą w domu. Określono również wiele trudności związanych z udzielaniem wsparcia uczniom oraz z kompetencjami cyfrowymi nauczycieli i uczniów. Wskazywano na niewielki zasób materiałów dydaktycznych oraz brak kursów doszkalających z zakresu wykorzystywania platform do prowadzenia kursów online.

W raporcie zatytułowanym *Zdalne nauczanie w Polsce. Co nauczyciele i uczniowie sądzą o zdalnym nauczaniu?* (2020) przeprowadzonym przez firmę edukacyjną Mogalo na próbie 421 nauczycieli i 565 uczniów zawarty jest kilka bardzo ważnych wniosków, z których najważniejszy brzmi: szkoły nie były gotowe na

wdrożenie edukacji zdalnej. Aż 84% nauczycieli i 68% uczniów krytycznie ocenia sytuację. Nie mają przy tym znaczenia typ szkół, wiek uczniów i nauczycieli ani nauczany przedmiot. Niezadowolenie z zaistniałej sytuacji wynikało z tego, że nauczyciele więcej czasu musieli spędzać na przygotowaniu lekcji (92% badanych nauczycieli), a uczniowie poświęcali znacznie więcej czasu na uczenie się (55% respondentów). Ponad połowa badanych uważała, że nie miała odpowiednich warunków do nauki. Konsekwencją ogłoszonych restrykcji był zatem nierówny dostęp do edukacji, a w konsekwencji niższe wyniki na egzaminach zewnętrznych. Najwięcej trudności w czasie edukacji zdalnej uczniowie mieli z matematyką, a najmniejsze – z zajęciami z języka angielskiego. W raporcie wskazano również, że słabą stroną nauczania zdalnego były niewystarczające kompetencje w wykorzystywaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej. Uczniowie wskazywali, że nauka zdalna w znacznym stopniu opierała się na pracach domowych – aż 90% nauczycieli zlecało takie zadania. Według badanych aż 84% nauczycieli prowadziło lekcje na żywo, co świadczy o ich dużym zaangażowaniu w proces nauczania. Zgodnie z deklaracjami uczniów pedagodzy przygotowywali zarówno własne materiały do nauki, jak i korzystali z zasobów internetu. Na uwagę zasługuje też fakt, że 17% nauczycieli nagrywało własne lekcje i udostępniało uczniom. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie skarżyli się na problemy techniczne, a uczniowie dodatkowo na niewykonalność tak dużej liczby zadań przesyłanych do indywidualnego zrealizowania (*Zdalne nauczanie w Polsce...*, 2020).

Piotr Długosz z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie przeprowadził badania wśród krakowskiej młodzieży szkół średnich (2020a) oraz krakowskich studentów (2020b). Te drugie miały na celu pokazać życie studentów w czasach zbiorowej kwarantanny oraz dać odpowiedź na pytanie o to, jak pandemia zmieniła życie i postawy młodych ludzi. Wskazano na zainteresowanie tematyką koronawirusa, pozytywne oceny działań rządu i odpowiednich służb w walce z pandemią, zadowolenie z życia. Studenci częściowo manifestowali symptomy stresu psychologicznego. Sporo czasu spędzali w internecie, wykorzystując go głównie do podtrzymywania życia towarzyskiego, rozrywki i własnej edukacji. Czas izolacji wykorzystywali również na czytanie książek, słuchanie muzyki, oglądanie filmów oraz pomoc seniorom (Długosz, 2020b, s. 27).

Badania dotyczące postaw wobec pandemii koronawirusa przeprowadzone wśród krakowskiej młodzieży szkół średnich również wskazują na zainteresowanie uczniów tematyką pandemii – uczniowie śledzili informacje na bieżąco. 66% młodych osób zadeklarowało stan zadowolenia ze swojego życia, częściowo manifestują symptomy stresu psychologicznego. Dużo czasu spędzają w internecie,

głównie w celu podtrzymywania więzi towarzyskich, rozrywki i edukacji. Czas przebywania w miejscu zamieszkania przeznaczają głównie na słuchanie muzyki, czytaniu książek (ok. 505 badanych), oglądanie filmów. Przeprowadzone badania przyczyniły się również do ujawnienia, że młodzi ludzie w czasie pandemii często odczuwali negatywne emocje i mieli problemy psychosomatyczne, a także że poszukiwali wsparcia społecznego i relacji społecznych (Długosz 2020a, s. 36–37).

Innym raportem, w którym zawarte są wnioski dotyczące zdalnego nauczania, jest raport z badań przeprowadzonych przez portal LIBRUS. Wzięło w nim udział 20 989 rodziców. Badani wskazali na liczne problemy w czasie edukacji zdalnej, wśród nich: problem z dostępem do sprzętu do nauczania online, problem z nauczaniem zdalnym. Jedynie 53% badanych zadeklarowało, że w szkole, do której uczęszczają ich dzieci, realizowane jest nauczania zdalne, zaś 46% rodziców wskazało, że żaden z nauczycieli nie realizuje lekcji online, natomiast 31% ankietowanych stwierdziło, że niewielu prowadziło lekcje w tej formie. Bardzo zaskakującym wynikiem tej ankiety jest zadeklarowanie przez zaledwie 7% badanych rodziców, że wszyscy nauczyciele ich dziecka prowadzą lekcje online. Zgodnie z wynikami badań nauczyciele przede wszystkim kontaktowali się z uczniem w sposób pośredni, czyli przesyłali zakres materiału z podręcznika i ćwiczeń do samodzielnego zrealizowania (85% ankietowanych), wskazywali materiały/zadania do samodzielnego wykonania przez dzieci (72% ankietowanych), przesyłali uczniom również filmy edukacyjne (63%), wykorzystywali platformy edukacyjne i e-podręczniki (47%). Zgodnie z deklaracjami badanych nauczyciele wybierali najczęściej metody podające. Rodzice wskazywali również, że bardzo dużo czasu poświęcali „nauce z dzieckiem” (czasami pięć i więcej godzin dziennie). Według przeprowadzonych badań w najtrudniejszej sytuacji byli rodzice uczniów klas 4–6 szkoły podstawowej, następnie w kolejności wskazywane były klasy 1–3. Badani rodzice podkreślali również, że dzieciom najbardziej brakowało kontaktu z rówieśnikami (59%) i nauczycielami (54%), a także, że mają one trudność w samodzielnej pracy – w planowaniu nauki i stosowaniu (wiedza i umiejętności) różnych metod uczenia się (34%). Dla 18% ograniczeniem był także brak sprzętu. Zdaniem rodziców w trakcie edukacji zdalnej uczniowie mieli dużo obowiązków szkolnych i byli bardzo obciążeni. Tylko co trzeci ankietowany wskazał, że nauki było „w sam raz”, natomiast 36% uznało, że było jej zdecydowanie za dużo, zaś 35% – że raczej za dużo (LIBRUS, 2020, s. 4).

Kolejny raport przygotowany przez Grzegorza Ptaszka, Grzegorza D. Stunżę, Jacka Pyżalskiego, Macieja Dębskiego i Magdalenę Bigaj *Edukacja zdalna: co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?* (2020) wskazuje, że jednym

z głównych problemów wprowadzenia edukacji online były problemy sprzętowo-techniczne. Oceniono również aktywność on- i offline przed okresem zdalnej edukacji i w jej trakcie, przygotowanie do nauczania online i jej przebieg, wykorzystanie narzędzi cyfrowych i metod stosowanych przez nauczycieli, subiektywny dobrostan oraz higienę cyfrową w czasie zdalnej edukacji. Badani podkreślali, że podczas nauki zdalnej mieli problemy techniczne, stwierdzali także własne braki kompetencyjne (niedostateczną umiejętność obsługi urządzeń, aplikacji, ale także organizacji czasu pracy/nauki czy przygotowania metodycznego). Zwracali uwagę na potrzebę zakupu nowego sprzętu, dokupienia transferu technologicznego, zainstalowania nowych aplikacji i tak dalej. Podkreślali, że podczas edukacji zdalnej poświęcali więcej czasu na pracę. Dotyczy to zarówno nauczycieli, jak i uczniów i rodziców (co drugi rodzic – 52% – musiał poświęcać więcej czasu na naukę z dzieckiem lub dziećmi). Uczniowie, rodzice oraz nauczyciele twierdzili, że ich samopoczucie psychiczne oraz fizyczne było gorsze w porównaniu do czasu sprzed pandemii, u niektórych badanych pojawiły się stany depresyjne oraz problemy psychosomatyczne (ból brzucha, ból głowy, trudności w zasypianiu, zdenerwowanie, przygnębienie, zły nastrój, brak energii). Badanie emocji i stanów psychicznych podczas nauki online pokazało, że uczniowie często byli źli, że nauczyciele zadają zbyt dużo materiału do przyswojenia, nie mieli także chęci do nauki. Wzrósł również czas przebywania badanych przed urządzeniami elektronicznymi. Ankietowani zwracali również uwagę na pogorszenie się jakości relacji społecznych (Pyżalski, 2020, s. 117–123).

Z raportu przygotowanego przez Ptaszka i współpracowników wynika, że uczniom najbardziej brakowało relacji społecznych, spotkań po lekcjach i w czasie przerw, miejsca i atmosfery szkolnej, a także ruchu i aktywności fizycznej. Uczniowie zwracali uwagę na zbyt dużo czasu poświęcanego na korzystanie z urządzeń cyfrowych, zbyt dużą ilość materiału, który musieli przyswajać, nadmiar sprawdzianów, kartkówek, przedłużanie lekcji. Irytował ich niekiedy brak zajęć zdalnych lub brak umiejętności nauczycieli w zakresie korzystania z urządzeń cyfrowych (na przykład brak wideorozmów), pobieżne tłumaczenie materiału. Badani wskazywali na brak kompetencji cyfrowych nauczycieli, utrudnioną komunikację z nimi, brak jasnych wymagań i umiejętności dopasowania czasu wykonywania zadań do nauczania w trybie online (nadmiar zadań domowych lub zadań zastępujących lekcje). Jako na zmianę życiową uczniowie wskazywali również na konieczność (a także możliwość) spędzania czasu przed komputerem. Przeszkodą w nauce były dla nich problemy techniczne, a jako zaletę wskazywali fakt, że nie muszą na przykład wcześniej wstawać. Podkreślali

również, że zamiast zdalnej edukacji woleliby spotykać się z rówieśnikami (Stunża, 2020, s. 144–180).

W kolejnym raporcie *Edukacja zdalna w czasach COVID-19* przygotowanym przez Marlenę Plebańską, Aleksandrę Szyller oraz Małgorzatę Sieńczewską przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych w czerwcu 2020 roku wśród uczniów i nauczycieli. Z uwagi na fakt, że w obecnym artykule koncentrować się będę na sytuacji uczniów w dobie pandemii, przedstawię tylko wnioski z badań w odniesieniu do tej grupy. W badaniu wzięło udział 1 217 uczniów (głównie szkół ponadpodstawowych). Autorki raportu podsumowały wyniki badań następującymi słowami: „Uczniowie poradzi sobie z wyzwaniem nauki na odległość, pomimo kłopotów technicznych nauczycieli z obsługą sprzętu, brakiem dostępu do Internetu i korzystaniem z narzędzi cyfrowych. Po kilku miesiącach pracy zdalnej docenili oni kontakt, jaki mieli z nauczycielami, oraz stworzone im możliwości indywidualizacji pracy. Całościowa ocena wystawiona pedagogom przez uczniów za prowadzenie edukacji zdalnej nie jest jednak wysoka. Uczniowie często poświęcali kilkadziesiąt godzin tygodniowo na wykonywanie zadań jedynie zleczanych przez nauczycieli z wykorzystaniem tradycyjnych podręczników i zeszytów. Bardzo brakowało im wsparcia od pedagogów, możliwości uzyskania od nich pomocy, kiedy czegoś nie rozumieli lub nie potrafili wykonać jakiegoś ćwiczenia. Ich umiejętność samodzielnego uczenia się i przejmowania odpowiedzialności za własną edukację niewątpliwie wzrosła, co wydaje się wartością dodaną pracy zdalnej. Uczniowie dostrzegają wiele korzyści z profesjonalnie organizowanej i realizowanej edukacji na odległość. Licząc na to, że kompetencje cyfrowe ich nauczycieli ulegną poprawie, oczekują zastosowania w tym sposobie uczenia się bardziej atrakcyjnych materiałów edukacyjnych i nowoczesnych narzędzi cyfrowych. Co zrobią z tym kredytem nauczyciele, pokaże najbliższa przyszłość” (Plebańska i in., 2020, s. 35–36). Uczniowie podkreślali też, że udana lekcja zdalna to taka, podczas której możliwa jest interakcja, dyskusja z nauczycielem i rówieśnikami.

Kolejnym raportem, który przeanalizowałam na potrzeby niniejszego artykułu, jest *Twoja lekcja w przyszłości. Jak wyobrażasz sobie naukę w szkole po pandemii COVID-19?*. To raport z badania ankietowego przygotowany przez zespół, którym kierowali Hanna Krauze-Sikorska i Michał Klichowski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z przeprowadzonych badań wynika, że polscy uczniowie są dość tradycyjni, jeśli chodzi o myślenie o edukacji, ale wykazują też sporo elastyczności i otwarcia na technologiczne innowacje. Badani wskazali na fakt, że przed okresem pandemii nie korzystali z nowoczesnych narzędzi ICT,

a nauczyciele tylko sporadycznie wykorzystywali nowoczesne technologie w nauczaniu. Ponad połowa ankietowanych stwierdziła, że chciałaby wrócić do tradycyjnych lekcji. Uczniowie podkreślili, że nauka zdalna nie wpłynęła na to, w jaki sposób spędzają swój czas wolny – nadal lubią spędzać go przed komputerem. Ciekawym aspektem pracy w przestrzeni wirtualnej są możliwości, jakie daje internet, i dostęp do różnych ciekawych zasobów (Krauze-Sikorska i in., 2020).

Inne raporty dotyczące zdalnej edukacji – *Raport Edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości* (Czapliński i in., 2020) oraz *Edukacja zdalna w czasie pandemii* (Centrum Cyfrowe, 2020) – prowadzą do podobnych wniosków i dają wiele wytycznych dotyczących tego, w jaki sposób powinna ona być organizowana i jak ma przebiegać w przyszłości. Marta Zahorska (2020, s. 10), analizując różne dostępne raporty na temat nauczania w czasach COVID-19, zauważa, że „zdalna edukacja w żadnej zaangażowanej grupie osób – nauczycieli, uczniów czy rodziców – nie otrzymała wysokich ocen. Zdecydowana większość chce powrotu do szkół. Przyczyny to: trudności ze sprzętem, czasochłonność, brak bezpośredniego kontaktu i niska efektywność nauczania na odległość. Przyznawano, że nauczanie zdalne może być stosowane w sytuacjach trudnych, takich jak choroba, lub jako uzupełnienie lekcji tradycyjnych”. Zaprezentowane wyniki i wnioski z badań dostępne w wymienionych raportach ukazują różne oblicza zdalnej edukacji oraz różnorodne doświadczenia podmiotów w niej uczestniczących. Największe koszty – społeczne, edukacyjne, rozwojowe – ponieśli jednak uczniowie, stąd też intencją badań podjętych na potrzeby niniejszego artykułu było poznanie ich indywidualnych doświadczeń z sytuacji izolacji.

Założenia metodologiczne badań

Z analizy danych zamieszczonych w raportach wynika, że nadal istnieje potrzeba głębszej refleksji dotyczącej sytuacji uczniów w czasie pandemii COVID-19, wykraczającej poza kwestie techniczne/technologiczne czy problem metod wykorzystywanych przez nauczycieli w pracy. Powinno się ukazać bezpośrednie doświadczenia, stany emocjonalne młodych osób oraz ich odczucia związane z izolacją i samodzielnym uczeniem się. W przeciwieństwie do nauczycieli i rodziców uczniowie podlegają ciągłej ocenie, podczas gdy efekty pracy nauczycieli są widoczne na egzaminach zewnętrznych, a także w tym, w jaki sposób młody człowiek poradzi sobie z relacjami społecznymi. O ile dorośli są w stanie szybciej zaakceptować trudne doświadczenia wymuszone izolacją, o tyle radzenie sobie z tymi problemami przez dzieci i młodzież zależy od wsparcia dorosłych. Dlatego

też szczególnie ważne wydaje się spojrzenie z perspektywy uczniów szkół średnich na ich codzienne doświadczenia edukacyjne w wirtualnej szkole oraz ukazanie ich oceny zdalnej edukacji.

Celem badań było poznanie oraz wyodrębnienie kategorii określających doświadczenia uczniów w zakresie zdalnej edukacji w czasie pandemii. Główny problem badawczy przyjął postać pytania: Jakie doświadczenia zdalnej edukacji unaocznia młodzież?

By przeprowadzić badanie, poproszono uczniów o napisanie eseju *Moje doświadczenia z edukacji online*, następnie dokonano analizy otrzymanych wypowiedzi. Dzięki zastosowanej metodzie jest możliwe jak najlepsze poznanie doświadczeń, definicji oraz ich interpretacji w unaocznianych kontekstach osobistych (Denzin, Lincoln, 2009, s. 73). Badania przeprowadzono wśród piętnastu uczniów w wieku 16–19 lat. Ponieważ przyjęto ich jakościową orientację, otrzymane wyniki nie przedstawiają jakichkolwiek tendencji w wymiarze społecznym. Stanowią jednostkową, indywidualną i fragmentaryczną ocenę zdalnej edukacji z perspektywy uczniów.

Doświadczenia zdalnej edukacji w świetle wyników badań własnych

Rozpoznanie obszarów problemowych wynikających z edukacji online w dobie pandemii jest ważne z perspektywy potrzeb i oczekiwań nauczycieli, rodziców, a przede wszystkim uczniów. Ujawnione zalety i wady ukażą bowiem problemy i nowe czynniki dotyczące nierówności, z jakimi będą się musiały zmierzyć wszystkie podmioty edukacyjne, szczególnie zaś uczniowie, którzy ponoszą największe konsekwencje rzutujące na ich edukacyjną i zawodową karierę.

W wyniku analizy wypowiedzi uczniów wyłonione zostały wiodące kategorie. Każda z nich została poparta przykładowymi wypowiedziami uczniów. Dla przejrzystości prezentacji, zgodnie z metodologicznym kluczem, wypowiedziom uczniów nadano odpowiedni kod identyfikacyjny od K 1 do K 15, gdzie K oznacza ucznia, zaś numer porządkowy odpowiada kolejności zakodowanych wypowiedzi.

Analizę materiału rozpoczęto od wyszczególnienia kategorii związanych z wadami zdalnej edukacji. Wynika to z faktu, że uczniowie dostrzegli ich niestety więcej niż zalet.

Tabela 1. Wady zdalnej edukacji

Kategorie	Wypowiedzi uczniów	Badani
konieczność samodzielnego opracowywania/przerabiania materiału brak wsparcia (tłumaczenie/wyjaśnianie, bieżąca kontrola, powtarzanie trudnych/nowych zagadnień)	<p>„Wypowiedzi uczniów</p> <p>„Dużo więcej trzeba przerabiać materiału samodzielnie, ponieważ lekcje zdalne są mniej wydajne pod względem zapamiętywania materiału z lekcji”.</p> <p>„Przy zdalnej edukacji czują się tak pewnie, że zadają nam dwa razy więcej zadań. Nie sądzę, że bym coś umiał po takiej edukacji”.</p> <p>„Uważam, że zdalne nauczanie bardzo dobrze wyłoniło wszelkie wady naszego systemu nauczania. Pokazało, że do szkoły chodzimy tylko po to, żeby zdobywać nowe znajomości (stare podtrzymujemy sami, również te pozaszkolne), bo ostatecznie i tak właściwie wszystkiego musimy się uczyć sami”.</p> <p>„Na szczęście po pewnym czasie postanowiono coś z tym zrobić i aktualnie lekcje odbywają się w ten sposób, że połowa lekcji z danego przedmiotu jest w formie wideopodłączenia przez platformę Zoom, a połowa to przydziały zadań do wykonania. Bardzo się cieszę z takiego rozwoju sprawy, gdyż w momencie, w którym nie ma nikogo, kto mógłby mi wytłumaczyć to, czego nie rozumiem z podręcznika, tym bardziej nie jestem w stanie zrobić zadanych przez nauczyciela zadań”.</p>	K 1 K 8 K 9 K 11
problemy ze skupieniem na zajęciach, trudności w koncentracji uwagi	<p>„Ciężiej jest się skupić podczas lekcji na komputerze, ponieważ jest wiele więcej rzeczy, które cię rozpraszają niż w szkole, takie jak internet. Oczywiście tym pokusom da się przeciwstawić, ale i tak jest ciężiej, gdy nikt cię nie pilnuje”.</p> <p>„Zdarzały się także przypadki, w których każda lekcja była w formie wideokonferencji, co wymuszało ciągłe patrzenie się w ekran. Taki sposób prowadzenia zajęć nie sprzyjał efektywności uczenia, dlatego że razem z oczami od patrzenia w ekran męczy się umysł, co powodowało zmęczenie psychiczne. Także na takim wykładzie była tylko teoria, która bez praktycznego ćwiczenia jej przez nas – uczniów – była szybko zapomniana lub wręcz niezapamiętywana”.</p>	K 1 K 11

problemy ze skupieniem na zajęciach, trudności w koncentracji uwagi	„Też zdecydowanie większości było ciężko skupić się w domu, gdzie było wiele różnych elementów, które nas rozpraszały. Potrzebna była również samodyscyplina – a z tym też momentami było ciężko”.	K 13
zajęcia mniej wydajne pod względem zapamiętywania materiału niska efektywność/brak opanowania podstawowych treści wiedzy	„Nawet ludzie, którzy są wstanie skupić się w 100% na lekcji, i tak nie wyciągają z niej tyle, co w szkole, i dlatego tak czy siak muszą sami przysiąść nad książką i pouczyć się więcej niż normalnie”. „Kiedy jest się w szkolnej ławce, dużo łatwiej się skoncentrować na lekcji. Przy komputerze z dostępem do internetu w swoim pokoju jest to dużo trudniejsze, bo mnóstwo rzeczy rozprasza”. „W trakcie zdalnego nauczania przez zadania i sprawdziany z przedmiotów podstawowych właściwie nie było czasu zająć się rozszerzeniami lub tym, co naprawdę nas interesuje. Spędzaliśmy dużo czasu przy komputerze, ale ostatecznie niewiele z tego wynikało”.	K 1 K 4 K 9
wyłączanie kamer przez nauczycieli brak kontaktu wzrokowego z nauczycielem	„Trudniej też się skupić na tym, co nauczyciel mówi, skoro go nie widzisz”. „Prowadzenie lekcji na discordzie nie było zbyt przyjemne, bo jednak nie wszyscy nauczyciele prowadzili z prezentacji. Samo słuchanie po pewnym czasie było trudne w odbiorze, a te różne gameingowe funkcje platformy bardzo przeszkadzały”. „Często nauczyciele nie włączają kamer i uczniowie są zmuszeni słuchać «audycji radiowej», jaką prowadzi nauczyciel, co wcale nie polepsza koncentracji. Mimo że między lekcjami są 20-minutowe przerwy, to po zajęciach uczniowie są zmęczeni kilkugodzinnym lampieniem się w ekran komputera”. „Generalnie nauczyciele nie mają pomysłu na lekcje zdalne. Prowadzą nieciekawe wykłady i nie włączają kamer. Jest strasznie”.	K 1 K 3 K 4 K 8

zbyt długi czas spędzany przed komputerem	<p>„Poza tym po ośmiu godzinach przed komputerem każdy ma dość i powtarzanie po lekcjach i tak nie dają takiej samej efektywności co po powrocie ze szkoły”.</p> <p>„Szczególnie krzywdzące jest, jak uczniowie mają 7–8 lekcji i muszą siedzieć przed monitorem od 8.00 do 15.00”.</p>	K 1 K 4
brak wyrozumiałości ze strony nauczycieli przedłużanie zajęć łamanie reguł organizacyjnych; przedłużanie lekcji i organizowanie ich w godzinach wieczornych robienie sprawdzianów po lekcjach	<p>„8 godzin lekcyjnych przed komputerem to o wiele za dużo, ale my nie mamy nic do gadania. W tym roku przedłużali zajęcia, co w tym roku na szczęście się zdarza rzadko”.</p> <p>„Oraz w tym roku nauczyciele robili sprawdziany po godzinach, żeby im lekcje nie przepadały, co było dla nas kolejnym uciążeniem. Zdecydowanie nie są to warunki, jakich potrzebujemy, żeby się kształcić”.</p> <p>„Pani od matematyki zmuszała nas natomiast do siedzenia przed komputerem przez od 8.00 do 23.00. Kiedy jej się przypomniało, to wysyłała nam wezwanie do wysłania zadań domowych. Jak tego nie robiliśmy, stawiała minusy. Robiła też po kilka kartkówek dziennie z różnych działów. To był koszmar!”.</p>	K 2 K 2 K 8
chaos organizacyjny nieprowadzenie zajęć, brak kontaktu z nauczycielami (nie prowadzili zajęć i nie wysyłali materiałów do pracy)	<p>„Uważam, że w marcu, kiedy wszystko się zaczęło, było wielkie zamieszanie. Niektórych lekcji nie było, z niektórych tylko wysyłano tematy, a nieliczne były prowadzone przez internet”.</p> <p>„Minusem jest chaos organizacyjny. Niektóre lekcje się odbywają się, niektórych w ogóle nie ma i nikt się tym nie interesował, że na przykład WOS-u, religii i informatyki w ogóle nie mamy”.</p> <p>„Pierwsze, co napotkało mnie w trakcie pierwszego okresu nauki zdalnej, było to, że używano do przeprowadzania lekcji programów do wideokonferencji, jednak nie na wszystkich lekcjach. Ale wzbudziło moje zmartwienie to, że nie wszyscy nauczyciele prowadzili nam takie «wykłady». Niektórzy wysyłali nam tylko to, co mamy zrobić, a niektórzy całkowicie zostawiali nas na pastwę losu”.</p>	K 7 K 8 K 11

<p>chaos organizacyjny nieprowadzenie zajęć, brak kontaktu z nauczycielami (nie prowadzili zajęć i nie wysyłała materiałów do pracy)</p>	<p>K 12 „W liceum nauka wyglądała tak, że zajęcia były przeprowadzane tylko z przedmiotów maturalnych. Od kwietnia, czyli po zakończeniu roku, nauczyciele dalej spotykali się z nami, aby uczyć się do natury”.</p> <p>K 13 „Niestety nauka w okresie zdalnej edukacji nie wyglądała za dobrze. W zeszłym roku jako maturzystka zastanawiałam się, jak będzie wyglądać. Część przedmiotów faktycznie była prowadzona na różnych platformach, jednak matematyka, hmm... jedynie jakiś krótki filmik i tyle. Nic więcej. Tak samo było z językiem polskim – wysyłanie notatek, mało dyskusji, prawie wcale”.</p> <p>K 14 „Z pozostałych przedmiotów nauczyciele przesyłali nam tylko materiały do samodzielnej opracowania i zadania, które musieliśmy odsyłać. Było tego wszystkiego bardzo dużo i trudno było radzić sobie z tym na bieżąco, zajmowało to o wiele więcej czasu niż normalne lekcje i nauka po szkole”.</p> <p>K 15 „Niestety nie wszystkie zajęcia były prowadzone zdalnie. Niektórych nauczycieli nie zobaczyliśmy lub nie usłyszeliśmy od czasu ostatniego pobytu w szkole, ponieważ nie były prowadzone zajęcia zdalne, tylko były wysyłane materiały na e-maile, które – wiadomo – nie każdy oddawał, ponieważ nie było takich konsekwencji jak przy normalnym stacjonarnym nauczaniu”.</p>
<p>brak kontaktów społecznych zaburzenia relacji społecznych</p>	<p>K 3 „Mi osobiście niezbyt podoba się siedzenie w domu, bo bardzo jestem uzależniony od kontaktu z innymi ludźmi”.</p> <p>K 11 „W moim przypadku sam lockdown nie jest problemem, gdyż posiadam odpowiednie warunki do uczenia się i odpoczynku oraz mam rodzinę, więc mogę nawiązywać relacje społeczne i prosić o pomoc w trakcie wykonywania zadań, ale sposób efektywnej nauki w domu nie należy nadal do najlepszych. Wiem także, że niektóre osoby, którzy nie mają takich warunków jak ja, podpadają teraz psychicznie, co powoduje, że traci się całkowicie chęć i motywację do uczenia się lub uczestniczenia w tej formie zajęć”.</p>

<p>otwieranie innych kart i gier w czasie zajęć; brak kontroli brak zainteresowania sposobem prowadzenia lekcji, brak motywacji do udziału w lekcji</p>	<p>„Takiej nauki wcale nie ma. Uczniowie ślęczą przed monitorem, jednocześnie otwierając kartę ze spotkaniem online i ulubioną grę. Uważają tylko podczas sprawdzania obecności. Nawet ci uczniowie, którzy chcą uważać na lekcji, są mocno rozkojarzeni. Wielu z nich otwiera kartę z lekcją i robi kompletnie coś innego”.</p> <p>„Gdy zajęcia odbywały się wcześniej rano, często na nich spałam”.</p>	K 4
<p>oszukiwanie na testach</p>	<p>„Takie nauczanie jest bardzo nieefektywne. Podczas testów uczniowie konsultują się ze sobą i ściągają z internetu.”</p>	K 4
<p>nadmiar zadań domowych i dodatkowych</p>	<p>„W moim przypadku nauka zdalna się nie sprawdziła. Było mi ciężko przyswajać wiedzę, a nauczyciele, mimo że się starali, to nie dorównywało to nauce stacjonarnej. Zadawali oni o wiele więcej do samodzielnej pracy, która pochłaniała za dużo czasu”.</p> <p>„Zeszły semestr był dość chaotyczny, ale za to mniej męczący, bo było mniej lekcji (ale była kupa zadań)”.</p> <p>„Uczniowie mają 7-8 lekcji i muszą siedzieć przed monitorem od 8:00 do 15:00 i potem nie mają nawet kiedy wyjść na dwór – ochłonąć, bo zajęcia są tonami pracy domowej, wysłanej przez nauczycieli”.</p>	K 2
<p>zbyt wiele platform e-learningowych wykorzystywanych podczas zajęć</p>	<p>„Jedynie, co było złe, to to, że każda lekcja była na innej platformie”.</p>	K 3
<p>zajęcia praktyczne prowadzone teoretycznie</p>	<p>„Największą wadą były zajęcia praktyczne w teorii. Na szczęście teraz (październik) się to poprawiło i chodzimy na zajęcia praktyczne do szkoły”.</p>	K 4
<p>prowadzenie schematycznych, nieciekawych zajęć</p>	<p>„Generalnie nauczyciele nie mają pomysłu na lekcje zdalne. Prowadzą nieciekawe wykłady i nie włączają kamer. Jest strasznie”.</p>	K 7
		K 8

brak przerw na zjedzenie posiłku	<p>„Kolejna rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to długości przerw. Dyrekcja dla uproszczenia zaprojektowała nam plan lekcji, który posiadał tylko przerwy piętnastominutowe i było to bardzo uciążliwe, ponieważ nie było czasu na zjedzenie posiłków. Przykładowo ja jadłem obiady w trakcie planowych lekcji WF lub na lekcjach (nawet na katedrach), bo nie było czasu zjeść pełnego posiłku w to piętnaście minut. Nie wyobrażam sobie ludzi, którzy musieli sobie robić obiady od zera. Co gorsza, nie było mowy o wyjściu na świeże powietrze, bo co można zrobić w 15 minut – ubrać się na zewnątrz i chyba rozebrać z powrotem”.</p>	K 11
zadania do wykonania na WF, rozliczanie z dzienniczka aktywności	<p>„Wspomniałem o lekcjach wychowania fizycznego. Samodzielnie wykorzystywałem ten czas na taki trening, jaki mi się podobał, ale wiem, że są osoby, które nie mają aż takiej własnej inicjatywy, by ćwiczyć, i wydaje mi się, że otrzymanie od wuefisty zestawu ćwiczeń w PDF-ie nie było zbyt zachęcające. Tu się pojawia rzeczywisty problem, bo nie da się ani zmotywować, a w najgorszym wypadku nawet zmusić niektórych osób do spędzania czasu w domu przeznaczzonego w trakcie zajęć WF w aktywny sposób, bo moim zdaniem kontrolowanie tego przez kamerki byłoby głupim i upokarzającym pomysłem”.</p>	K 11
brak kompetencji cyfrowych nauczycieli	<p>„Był to bardzo ciężki czas ze względu na klasę maturalną. Większość nauczycieli miała problemy z obsługą platform do prowadzenia zajęć, więc tak naprawdę miałam tylko i wyłącznie zdalne lekcje matematyki oraz języka polskiego”.</p>	K 14

Źródło: badania własne

Wyłaniające się z wypowiedzi badanych kategorie wskazują na duży chaos, który panował w edukacji w początkowej fazie wprowadzenia nauczania zdalnego. Nauczyciele nie byli przygotowani na wykorzystywanie narzędzi ICT w pracy. Może się to wydawać zaskakujące, gdyż jednym z wymagań stawianych nauczycielom w ramach realizowania stopnia awansu zawodowego jest właśnie umiejętność korzystania z nich. Wdrażanie narzędzi wielu nauczycielom sprawiało trudności. Efektem tego było zasypywanie uczniów materiałami do pracy wysyłanymi za pomocą e-maili i zadawanie zadań domowych. Zdalna edukacja opierała się na samodzielnej pracy ucznia, czasami przy niewielkim wsparciu nauczyciela lub nawet jego braku (brak lekcji oznacza niezrealizowanie materiału i luki w wiedzy). Nauczyciele nadużywali również swojej pozycji zawodowej, co przejawiało się między innymi w przedłużaniu zajęć i zmuszaniu uczniów do przebywania w przestrzeni wirtualnej na każde wezwanie, w dowolnej godzinie (np. o 21.00), zaś w momencie braku kontaktu ucznia – karanie go minusami. Zaskakujące były również pomysły na realizację na przykład zajęć WF w postaci wypełniania dzienników aktywności sprawdzających, czy uczniowie wykonali ćwiczenia przesłane przez nauczyciela. Niepokojem napawa także to, że nauczyciele tracili poczucie czasu i wykazali się brakiem umiejętności planowania przerw w początkowej fazie trwania pandemii. Z czasem ulegało to zmianie, jednakże początek – w opinii uczniów – był drastyczny. Również formy prowadzonych zajęć nie były do końca adekwatne do przestrzeni, w której odbywają się lekcje – zajęcia prowadzono w toku podającym. Uczniowie mówili również o tym, że mieli trudności ze skoncentrowaniem się, kiedy nauczyciele nie włączali kamer, co w ich odczuciu obniżało wartość lekcji i efektywność uczenia się. Na podstawie wypowiedzi badanych można wnioskować, że w trakcie edukacji online nauczyciele nie podlegali żadnemu nadzorowi pedagogicznemu. Brak kontaktu z niektórymi nauczycielami wskazuje na fakt, że dyrekcja nie sprawdzała, czy lekcje są realizowane, czy też nie. W wypowiedziach uczniów pojawiła się również kategoria nieuczciwości odnosząca się do ściągania podczas sprawdzianów, a sprzyjała temu sytuacja zdalnych zajęć.

Uczniowie uznali również, że trudność, jakiej doświadczyli w czasie pandemii, to brak relacji i bezpośrednich kontaktów z kolegami i koleżankami z klasy i szkoły. Z ich wypowiedzi emanuje tęsknota za rówieśnikami oraz brak wsparcia i zainteresowania stanem psychicznym uczniów ze strony nauczycieli w tym zakresie.

W swych wypowiedziach uczniowie zauważali jednak również pozytywne aspekty zdalnej edukacji (tabela 2).

Tabela 2. Zalety zdalnej edukacji

Kategorie	Wypowiedzi uczniów	Badani
dobrze funkcjonująca platforma Microsoft Teams	„W tym roku wszystko jest bardziej zorganizowane i też korzystamy z lepszej platformy, jaką jest MS Teams. Mamy wszystkie lekcje, jakie są w planie, ale póki co jest mało zadań”.	K 3
ekonomia czasu „nie trzeba marnować czasu na dojazd do szkoły”	„Dużym plusem jest jednak to, że jak mam na 7.30, to zwykle wstaję o 7.10. Droga do szkoły przez noszenie maseczek jest bardzo męcząca i po kilku tygodniach bardzo nie chciało mi się chodzić do szkoły, ale za to bardzo chciałem BYĆ w szkole...”.	K 3
	„Edukacja w czasie pandemii nie jest fajna, choć ma zalety. Jedną z nich jest to, że nie trzeba wcześniej rano wstawać, żeby dotrzeć do szkoły na 7.30. Na lekcjach jestem wtedy bardzo zmęczony i niewiele z nich wynoszę”.	K 8
„nauka online jest lepsza niż stacjonarna”	„10/10 – lepiej niż stacjonarnie”. „Super jest!”. „W moim odczuciu edukacja zdalna jest przyjemna. Nauczyciele są wyrozumiali i w jak największym stopniu starają się nam pomóc z przyswojeniem materiału”.	K 5 K 6 K 10

Źródło: badania własne

Analiza kategorii związanych z zaletami zdalnego nauczania nie napawa jednak optymizmem. Co prawda niektórzy uczniowie uważają, że edukacja zdalna jest lepsza niż ta tradycyjna, nieliczni chwalą dobrze zorganizowane lekcje, szczególnie prowadzone przez nauczycieli na platformie Microsoft Teams. Wśród zalet edukacji w czasie pandemii badani dostrzegają też możliwość wyspania się, podkreślając, że dzięki izolacji nie mają przymusu wczesnego wstawania i trącenia czasu na dojazd do/ze szkoły. To jednak jedyne zalety zdalnego nauczania. Wobec powyższego pojawiają się pytania: Czy nauczyciele są przygotowani do tego, żeby przenieść edukację do przestrzeni wirtualnej? Jakie działania należy podjąć, żeby ta forma nauczania była dobrze sprawdzającą się alternatywą dla tradycyjnego modelu edukacji w szkole?

Podsumowanie

Analiza dostępnych raportów dotyczących zdalnej edukacji na początku pandemii COVID-19 oraz przeprowadzone badania własne wskazują na wiele wad zdalnego nauczania w początkowej fazie trwania pandemii. Informacją pocieszającą jest fakt, że wszystko powoli zaczyna się zmieniać. Jednak sam proces wdrażania zmian trwał zdecydowanie zbyt długo i był mocno odczuwany przez

uczniów, którzy ponoszą największe konsekwencje edukacyjne, społeczne, emocjonalne, psychologiczne edukacji online. Łatwo można zobrazować to w postaci wyróżnionych kategorii wad i zalet edukacji tego okresu. Według uczniów wady zdalnej edukacji to:

- konieczność samodzielnego opracowania/realizowania materiału (brak wsparcia w zakresie: tłumaczenia/wyjaśnienia, bieżącej kontroli, powtarzania trudnych/nowych zagadnień);
- problemy z koncentracją uwagi;
- niska efektywność/brak opanowania podstawowych treści wiedzy;
- brak kontaktu wzrokowego z nauczycielem (wyłączone kamery);
- zbyt długi czas spędzony przed komputerem;
- nieprzestrzeżenie przez nauczycieli zasad BHP (przedłużanie zajęć, organizowanie ich w godzinach wieczornych, robienie sprawdzianów po lekcjach, brak przerw na zjedzenie posiłku);
- chaos organizacyjny, nieprowadzenie zajęć, brak kontaktu z nauczycielami (nie prowadzili zajęć i nie wysyłali materiałów do pracy);
- brak kontaktów społecznych, zaburzenia relacji społecznych;
- otwieranie innych kart i gier w czasie zajęć;
- brak kontroli, brak motywacji do udziału w lekcji;
- prowadzenie schematycznych, nieciekawych zajęć;
- oszukiwanie na testach;
- nadmiar zadań domowych i dodatkowych;
- zbyt wiele platform e-learningowych wykorzystywanych podczas zajęć;
- zajęcia praktyczne w teorii;
- zadania do wykonania na WF, rozliczanie z dzienniczka aktywności;
- brak kompetencji cyfrowych nauczycieli.

Do zalet zdalnej edukacji uczniowie zaliczali:

- dobrze funkcjonującą platformę Microsoft Teams;
- oszczędność czasu (brak marnowania go na dojazd do szkoły i powrót).

Uczniowie tkwili w chaosie edukacyjnym ponad trzy miesiące. Był to czas, kiedy sami borykali się z problemami technicznymi (brak odpowiedniej sieci, sprzętu), z drugiej strony dosyć mocno odczuli brak kompetencji cyfrowych nauczycieli i ich umiejętności dopasowania zajęć do możliwości, które daje przestrzeń wirtualna. Lekcje, jeśli były, odbywały się w sposób tradycyjny, taki, jaki proponuje się w klasie lekcyjnej. Wiele zajęć jednak się nie odbywało i uczniowie nie mieli kontaktu z nauczycielami. Ci wysyłali im zadania i materiały do

samodzielnego przyswajania oraz zadawali zadania domowe i oceniali efekty ich samodzielnej pracy. Można by się pokusić o stwierdzenie, że niestety nauczyciele mają niskie kompetencje związane z planowaniem i organizowaniem zajęć uczniom (liczba zadań i materiałów do opracowania a możliwości ucznia) oraz z określaniem tego, ile z przesłanych materiałów mogliby realnie zrealizować na lekcji.

Ten obraz polskiej szkoły funkcjonującej w trybie zdalnym pokazuje, jak wiele nierówności edukacyjnych pojawiło się przy pierwszym lockdownie. Analiza raportów udowadnia, że ci uczniowie, których rodzice są zaangażowani w pomoc przy nauce, musieli również poświęcać wiele czasu na pomoc i tłumaczenie materiałów przesyłanych przez nauczycieli. Przy braku kontaktu z nauczycielem i komunikowaniem się tylko za pomocą poczty elektronicznej efektywność nauczania niestety jest niezadowolająca. Należy podkreślić tu fakt, że rodzice uczniów normalnie wykonywali swoje obowiązki zawodowe, zatem w wielu przypadkach ich pomoc w nauce była ograniczona. Zaskakuje i smuci również to, że uczniowie narzekają na ograniczenie relacji społecznych. Prawdą jest, że nie mają możliwości spotkania się w przestrzeni rzeczywistej, ale może warto też ich nauczyć tworzenia relacji społecznych w przestrzeni wirtualnej?

Istnieje obawa, że pierwszy etap zamknięcia szkół wpłynął niekorzystnie na zasób wiedzy, jaki przyswoili sobie uczniowie. W przyszłości może to skutkować wynikami egzaminów zewnętrznych nieadekwatnych do możliwości i wcześniejszych osiągnięć ucznia. Codziennosc w dobie pandemii zmieniła różne obszary funkcjonowania człowieka. Wpłynęła również na funkcjonowanie młodych ludzi, którzy są na początku swojej drogi życiowej, budują przyszłe kariery zawodowe, a ich sukces w dużej mierze zdeterminowany jest jakością edukacji. Szeroko dyskutowane w literaturze przedmiotu zagadnienie nierówności w edukacji wskazuje, że do czynników, które mają wpływ na sukcesy edukacyjne, należą nierówności społeczne. Zalicza się do nich w pierwszej kolejności zróżnicowanie dochodów. Drugim ważnym obszarem jest władza, kolejnymi prestiż, styl życia, sfera kultury (Domański, 2004). Innymi wyznacznikami nierówności społecznych są: wiek, płeć, wykształcenie/wykształcenie rodziców, przynależność narodowa lub etniczna, przynależność religijna, stan zdrowia, miejsce zamieszkania, pochodzenie społeczne i inne (Szymański, 2010). Z badań wynika, że nierówności społeczne są powiązane z nierównościami edukacyjnymi, natomiast nierówne szanse edukacyjne pogłębiają nierówności społeczne, dlatego tak ważne jest niwelowanie wszystkich czynników powiązanych z nierównościami edukacyjnymi. Równy dostęp do wysokiej jakości edukacji umożliwia zrealizowanie

zaplanowanych karier zawodowych. Wykształcenie jest nie tylko cenioną wartością, ale także kluczem do osiągnięcia innych dóbr, w tym także wszystkich tych, które wymienia się jako szczególnie istotne wymiary zróżnicowania społecznego (Szymański, 2004).

Dlatego też przed pedagogami stoi nowe wyzwanie związane z wyrównywaniem szans edukacyjnych w szkole po pandemii. Braków do wyrównania na pewno będzie dużo. Pozostanie również problem ograniczonych kontaktów społecznych, którego pokłosiem będą słabe umiejętności nawiązywania i podtrzymywania relacji, komunikowania się z rówieśnikami, budowania zespołów, konsekwencją czego staną się niskie kompetencje miękkie młodych ludzi, tak bardzo cenione przez pracodawców. Negatywne doświadczenia uczniów z czasu zdalnej edukacji wskazują kierunek zmian zarówno w edukacji uczniów, jak i nauczycieli. W przypadku kształcenia nauczycieli powinno się kłaść większy nacisk na rozwój kompetencji psychologiczno-pedagogicznych. Wskazane przez uczniów wady edukacji zdalnej pokazują, że niestety ich poziom u nauczycieli jest niski. Dodatkowo trzeba też zwracać uwagę na kształcenie nauczycieli w kierunku wykorzystania nowoczesnych technologii w pracy dydaktycznej. I nie chodzi tylko o wykorzystanie narzędzi służących do prowadzenia zajęć w przestrzeni wirtualnej. Edukacja powinna być nastawiona na potrzeby i wyzwania współczesnych czasów, nasyconych dynamiką i nieprzewidywalnością sytuacji.

Abstrakt: W artykule tym skoncentrowano się na problemach uczniów wywołanych pojawieniem się pandemii COVID-19 oraz przeniesieniem edukacji do przestrzeni wirtualnej. Pokazano, w jaki sposób nierówności wywołane problemami, które pojawiły się w czasie zdalnej edukacji, mogą wpłynąć na przyszłe kariery zawodowe młodych ludzi. Artykuł ma charakter badawczy. Celem badań było poznanie oraz wyodrębnienie kategorii określających doświadczenia uczniów w zakresie zdalnej edukacji w czasie pandemii. Badania przeprowadzono wśród piętnastu uczniów w wieku 16–19 lat. Wyłonione kategorie badawcze wyszczególniają wady edukacji zdalnej oraz pokazują jej zalety. Analiza wyników badań pokazuje, z jakimi trudnościami borykali się młodzi ludzie. W artykule zaprezentowano też przegląd badań dotyczących edukacji dobie pandemii COVID-19.

Słowa kluczowe: uczniowie, pandemia COVID-19, zdalna edukacja, wady i zalety zdalnego nauczania

Abstract: This article focuses on students' problems caused by the COVID-19 pandemic and the transfer of education to virtual space. It shows how inequalities caused by problems arising in remote education can affect the future professional careers of young people. The article is of a research nature. The aim of the research was to understand and identify categories that define the experiences of students in the field of remote education during a pandemic. The research was carried out among fifteen students aged 16–19. The selected research categories list the disadvantages of remote education and show its advantages. The analysis of the research results shows the difficulties faced by young people. The article also presents an overview of research on education during the COVID-19 pandemic.

Key words: school students, COVID-19 pandemic, remote education, advantages and disadvantages of distance learning

Bibliografia

- Długosz, P. (2020a), *Raport z badań „Krakowska młodzież w warunkach kwarantanny COVID-19”*. Kraków: Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. <https://młodzież.krakow.pl/wp-content/uploads/2020/04/Krakowska-m%C5%82odziez-COVID19.pdf> (dostęp: 30.09.2020).
- Długosz, P. (2020b), *Raport z badań „Krakowscy studenci w sytuacji zagrożenia pandemią koronawirusa”*. Kraków: Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/7036> (dostęp: 30.09.2020).
- Domański, H. (2004). *Struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kim, J. (2011). Developing an Instrument to Measure Social Presence in Distance Higher Education. *British Journal of Educational Technology*, 42, (5), s. 763–777.
- Koludo, A. (2020). Strategie kształcenia na odległość. W: Pyżalski, J. (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele* (s. 43–50). Warszawa: EduAkcja.
- Krauze-Sikorska, H., Klichowski, M., Jaskulska, S., Jankowiak, B., Sikorska, Koziarski, J. (2020). *Twoja lekcja w przyszłości. Jak wyobrażasz sobie naukę w szkole po pandemii COVID-19? Raport z badania ankietowego*. VULCAN
- Nauczanie zdalne. Jak wygląda w naszych domach. Raport* (2000). Katowice: LIBRUS. https://files.librus.pl/articles/00pic/20/04/09/librus/a_librus_raport_nauka_zdalna_LS_LR_raport.pdf (dostęp: 16.09.2020).
- Plebańska, M. (2019). *Digital Education. Jak kształcić kompetencje przyszłości?*. e-Litera.

- Plebańska, M. (2020). Cyfrowa edukacja – potencjał, procesy, modele. W: Pyżalski, J. (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja.
- Plebańska, M., Szyller, A., Sieńczewska, M. (2020), *Edukacja zdalna w czasach COVID-19. Raport z badania*. Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Poleszak, W., Pyżalski, J. (2020), Relacje przede wszystkim – nawet jeśli obecnie jedynie zapośredniczone. W: Pyżalski, J. (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele* (s. 7–15). Warszawa: EduAkcja.
- Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M. (2020). *Edukacja zdalna: co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Pyżalski, J. (2020), Ważne relacje uczniów i nauczycieli w czasie edukacji zdalnej. W: Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M., *Edukacja zdalna: co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?*. Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Pyżalski, J. (red.) (2020). *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja.
- School Education Gateway (2020), *Ankieta dotycząca nauki online i zdalnej – Wyniki*. <https://www.schooleducationgateway.eu/pl/pub/viewpoints/surveys/survey-on-online-teaching.htm> (dostęp: 17.09.2020).
- Stunża, G. D. (2020), Zdania (nie)dokończone. Edukacja zdalna w wypowiedziach uczniów, rodziców i nauczycieli. Jakościowy moduł badawczy. W: Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M., *Edukacja zdalna: co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?*. Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szymański, M. J. *Nierówności oświatowe*. W: Pilch T. (red.) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 3*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Szymański, M. J. (2010). *Współczesne nierówności społeczne a edukacja*. W: Łukasik J., Nowosad I., Szymański M. J. (red.), *Edukacja. Równość czy jakość?*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Zahorska, M. (2020). *Sukces czy porażka zdalnego nauczania?*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Zdalne nauczanie w Polsce. Co nauczyciele i uczniowie sądzą o zdalnym nauczaniu?* (2020). https://mogalo.pl/raport_zdalna_educacja_COVID_19_PL (dostęp: 21.09.2020)